



Młoda architekt spod Ławy chce stworzyć modelowy budynek o cechach architektury regionalnej [ROZMOWA]

data aktualizacji: 2019.08.05



Rozmowa z Aurelią Palczewską-Dreszler ze studia architektonicznego ap.studio.

„Nowe technologie bardzo odmieniły naszą pracę” – przyznaje Aurelia Palczewska-Dreszler ze studia architektonicznego ap.studio, które od niedawna ma swoją siedzibę w Inkubatorze Technologicznym w Ławie. Funkcjonowanie w tym miejscu pozwoli jej na rozwój własnej firmy, a zaoszczędzone środki na inwestycje... w nowe technologie. Już wkrótce dzięki nim w ap.studio będzie można zwiedzić swój wymarzony dom jeszcze przed jego budową. „Chciałabym, by były to obiekty nawiązujące do charakterystycznej zabudowy naszego regionu, ale w nowej interpretacji” – przyznaje młoda architekt. Stworzenie modelowego budynku tego typu to zresztą jeden z jej celów na czas pobytu w Inkubatorze Technologicznym w Ławie.

Autorskie studio architektoniczne w Inkubatorze Technologicznym? Co architekt może mieć wspólnego z nowymi technologiami?

- Nowe technologie bardzo odmieniły pracę architektów w ostatnich latach, w tym i moją. To wątek, który trzeba rozpatrywać wieloaspektowo. Z jednej strony postęp technologiczny dał nam narzędzia do pracy: specjalistyczne oprogramowanie, możliwość projektowania na modelach komputerowych 3D, tworzenie foto-realistycznych prezentacji projektów, wprowadzenie animacji komputerowej, czy wirtualną rzeczywistość. To wszystko bardzo skróciło proces projektowy, a jednocześnie podniosło jakość pracy. Z drugiej strony nowinki technologiczne wkroczyły też do domów i mieszkań. Klienci oczekują, by stosować rozwiązania inteligentne, oszczędne i ekologiczne. Jako architekt i architekt wnętrz rozwijam swoją wiedzę i kontakty w tym kierunku. Architekt pracuje dziś więc, wykorzystując nowe technologie. Sama mam też kilka innowacyjnych pomysłów, których wdrożenie pomogłoby usprawnić komunikację z innymi projektantami, czy z klientem. Dlatego między innymi zdecydowałam się ubiegać o miejsce w Inkubatorze Technologicznym w Ławie. Mam nadzieję, że spotkam tu osoby, które mi w tym pomogą. To szansa na stworzenie produktu, z którego mogliby skorzystać też inni architekci.

Dlaczego jeszcze postanowiła stać się Pani częścią Inkubatora Technologicznego w Ławie? Jakie korzyści da funkcjonowanie w inkubatorze takiemu przedsiębiorcy, jak Pani?

- Jestem młodą mamą. Rozwijam ponownie swoją firmę, przez ostatnie trzy lata łączyłam wychowanie dziecka z pracą zawodową. Ostatnio prowadziłam swoje autorskie studio pod Ławą. Miało to, oczywiście, swoje plusy, ale były też minusy. Gdy usłyszałam, że tworzony będzie w Ławie Inkubator Technologiczny, postanowiłam zmienić lokalizację. Miasto to jednak duże ułatwienie, przede wszystkim dla klientów.

Znalazłam tu miejsce do pracy, ale też do spotkań z klientami i magazynowania setek próbek materiałów wykończeniowych, które prezentuję inwestorom przy omawianiu projektów. Nie będą już konieczne całonocne wyjazdy do kilku miejsc, aby móc pokazać klientom zastosowany w projekcie materiał.

Istotne są tu też kwestie finansowe. Niższy niż w innych miejscach koszt wynajmu biura pozwoli przeznaczyć zaoszczędzone środki na rozwój mojego studia. Ja obecnie planuję inwestycję w rozwiązania, które umożliwiłyby moim klientom korzystanie z wirtualnej rzeczywistości. Okulary VR, które planuję zakupić, umożliwiłyby klientom interakcję z projektem, pozwoliłyby zweryfikować takie aspekty jak rozmiar, jasność, czy kształty w jakości HD. Jednym słowem: wirtualna rzeczywistość pozwoli zwiedzić swój wymarzony dom jeszcze przed jego budową. Zresztą to rozwiązanie, które powoli zyskuje popularność na całym świecie, stworzone zostało przez polskich przedsiębiorców i naukowców.

W najbliższej przyszłości planuję też zatrudnić do studia dwóch dodatkowych pracowników. Jeśli czytają to osoby, które są architektami lub takie, które studiują architekturę lub pokrewny kierunek, nie boją się wyzwań i chciałyby spróbować swoich sił w studiu, które wykorzystuje nowatorskie formy pracy, kontakt do mnie znaleźć można na stronie www.studio-ap.com.

Czyli Pani zdaniem uruchomienie Inkubatora Technologicznego w Ławie było dobrą inicjatywą?

- Miasta takie, jak Iława, potrzebują takich miejsc. Moi znajomi ze studiów lub tacy, którzy podobnie jak ja zdecydowali się na założenie własnej działalności i otwarcie autorskiego studia, od dawna korzystają ze wsparcia podobnych ośrodków. Coworkingi, inkubatory w większych miastach to coś oczywistego. Z jednej strony znajduje się tam spokój do pracy, z drugiej każdego dnia mija się na korytarzu osoby z innowacyjnymi pomysłami. Ważne, żeby maksymalnie rozwinąć wsparcie doradcze, a cała reszta pozostanie już w rękach najemców.

Mam nadzieję, że będzie to też wsparcie dla matek małych dzieci, pracujących zawodowo w domu. Brakowało mi takiego miejsca do pracy, nawet na kilka godzin, kiedy mój synek nie uczęszczał jeszcze do przedszkola. Praca w domu to nie zawsze wygoda. To też wiele pułapek.

Co w czasie Pani dwuletniego pobytu w inkubatorze zamierza Pani zrealizować?

- Ostatnio dużo zajmuję się projektowaniem wnętrz, ogrodów, czy elewacji, jednak jak najszybciej chciałabym wrócić do projektowania budynków. Tym bardziej, że mam tu swój cel - chcę tworzyć architekturę, która nawiązywać będzie do kultury regionu, wprowadzać pewien ład przestrzenny. Pracuję nad stworzeniem budynku charakterystycznego dla zabudowy powiatu iławskiego z takimi elementami jak czerwona cegła, czerwona dachówka, dwuspadowy dach. Tą ideą zaraziłam się od swojego dawnego pracodawcy, olsztyńskiego architekta Tomasza Lelli. Teraz spróbuję ją wdrożyć w naszym regionie, jednak według własnego pomysłu. Będzie to nowoczesna interpretacja tradycyjnej zabudowy regionalnej.

Ponadto planuję zakup najnowszych wersji oprogramowania do tworzenia dokumentacji budowlanej, modelowania i wizualizacji. Koszt zakupu takich programów to kilkadziesiąt tysięcy złotych. Do tego potrzebna jest także wymiana sprzętu komputerowego. To też koszt około dziesięciu tysięcy złotych. Wszystko po to, by móc zaoferować klientom jeszcze wyższą niż obecnie jakość prezentacji projektów w formie hiperrealistycznych wizualizacji bazujących na parametrycznym projektowaniu.

Marzy mi się też zakup drukarki 3D, dzięki której będę mogła wirtualny obiekt z komputera szybko przeobrazić w idealną makietę projektowanego budynku. Tak działają dziś najbardziej prestiżowe pracownie architektoniczne w kraju. Chcę podążać ich śladem i prezentować projekty na najwyższym poziomie. Architekci wykorzystują też skanery laserowe 3D do przeprowadzania czasochłonnej inwentaryzacji, czyli pomiarów budynków. Taki skaner podłączony jest do komputera i tworzy w nim obraz 3D budynku. Wspomniałam już wcześniej o koncepcji stworzenia aplikacji lub platformy, która usprawniłaby kontakt architekta z innymi projektantami i klientami. Cały czas spisuję swoje pomysły i przemyślenia, brakowało mi jednak wcześniej czasu i możliwości, by przedyskutować je z osobami, które takie rozwiązania mogłyby wcielić w życie.

Wystarczy Pani na to czasu? Wygląda na to, że praca architekta, mimo wsparcia nowych technologii, to bardzo czasochłonne zajęcie. Jak wygląda Pani dzień w pracy? Dużo czasu spędza Pani w swoim biurze w inkubatorze?

- Część dnia to praca specjalistyczna, czyli opracowywanie projektów oraz ich wizualizacja. Do tego sprawy typowo managerskie, organizacyjne, jak przygotowywanie

umów i wycen. Trzeba znaleźć czas na wizyty w hurtowniach, sklepach, spotkania z przedstawicielami handlowymi. Architekt cały czas musi się rozwijać, więc trzeba też wygospodarować czas na to, by być na bieżąco z trendami i nowinkami. Pozostają jeszcze nadzory, wyjazdy na budowy i ustalenia z wykonawcami. Omówienia projektów i poprawek z klientami pochłaniają kolejne godziny. Każdy dzień dla architekta jest, niestety, zbyt krótki. Dlatego szukamy rozwiązań, które pozwalają maksymalnie efektywnie wykorzystać czas.

www.powiat-ilawski.pl, [Inkubator Technologiczny](#)

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58530-mloda-architekt-spod-ilawy-chce-stworzyc-modelowy-budynek-o-cechach-architektury-regionalnej-rozmowa>